

## **Polski Związek Krótkofalowców**

ul. Kordeckiego 66 U1 04-55 Warszawa

adres korespondencyjny:

PZK sekr. ZG skr. Pocz 54 85-613 Bydgoszcz 13

poczta elektroniczna:

[hqpzk@pzk.org.pl](mailto:hqpzk@pzk.org.pl)

[3z6aef@pzk.org.pl](mailto:3z6aef@pzk.org.pl)

[sp2jmr@pzk.org.pl](mailto:sp2jmr@pzk.org.pl)

Bydgoszcz 2020-04-06

Załącznik do pisma I.dz.prez. 38/2020/e

### **Propozycje Polskiego Związku Krótkofalowców do projektu ustawy - Prawo komunikacji elektronicznej**

1. W ustawie znajduje się definicja służby amatorskiej (na podstawie RR Art. 25 Sec. I)

Brakuje natomiast definicji amatorskiej służby satelitarnej (czyli tego, co jest zapisane w RR Art. 25 Sec. II)

Proponujemy: dopisać w Art. 2 ust 57:

"57) służba radiokomunikacyjna amatorska, **służba radiokomunikacyjna amatorska satelitarna** – „służby radiokomunikacyjne mające na celu nawiązywanie wzajemnych łączności, badania techniczne oraz indywidualne szkolenie wykonywane w celach niezarobkowych przez uprawnione osoby wyłącznie dla potrzeb własnych;"

2. Art. 119 ust 4. Pozwolenia radiowe dla służb radiokomunikacyjnych innych niż służba radiokomunikacyjna amatorska są wydawane na okres nieprzekraczający 10 lat.

Proponujemy poniższe brzmienie:

ust 4. Pozwolenia radiowe są wydawane na okres nieprzekraczający 10 lat, a dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej na okres nieprzekraczający 25 lat.

Uzasadnienie:

Przed wejściem w życie ustawy Prawo telekomunikacyjne z 21 lipca 2000 r. zezwolenia radioamatorskie wydawane były na czas nieokreślony, co było słusznym założeniem. Krótkofalarstwo to hobby z którym wiążemy się praktycznie na całe życie. Po wprowadzeniu ustawą Pł. ograniczenia okresu ważności pozwoleń do 10 lat przy nowelizacji Pł. wnioskowaliśmy o wydłużenie tego okresu dla pozwoleń radioamatorskich do 25 lat. Podczas nowelizacji Pł. wzięto pod uwagę nasze argumenty i wprowadzono zapis „dla służb radiokomunikacyjnych innych niż służba radiokomunikacyjna amatorska” co miało być otwartą furtką do zapisania tych 25 lat w rozporządzeniu. Minęło

kilkanaście lat, wydanych kilka wersji rozporządzeń w sprawie pozwoleń i za każdym razem odrzucano nasze wnioski. Dodać należy, że w wielu krajach jest tak jak proponujemy, np. w Niemczech pozwolenia wydawane są na czas nieokreślony.

**Wydłużenie okresu ważności pozwoleń będzie korzystne dla środowiska radioamatorskiego poprzez wymierne pomniejszenie kosztów realizacji naszego hobby.**

**Dla administracji znacznie mniej pracy przy obsłudze użytkowników urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej. Zmniejszenia dochodu budżetu nie należy brać pod uwagę, wszak w procesie wydawanie decyzji nie związanych z działalnością gospodarczą zgodnie z duchem ustawy skarbowej, opłata powinna równoważyć koszty wydania takiej decyzji.**

**3.** Art. 119 ust 5. Minister właściwy do spraw informatyzacji określi, w drodze rozporządzenia, dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej:

- 1) rodzaje pozwoleń,
- 2) wymagania, niezbędne do uzyskania pozwolenia,
- 3) okres ważności pozwoleń,
- 4) sposób identyfikacji stacji

- biorąc pod uwagę rodzaj posiadanego przez wnioskodawcę świadectwa operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej.

Proponujemy dopisanie w Art. 119 ust 5 pkt 5) warunki używania urządzeń radioamatorskich.

#### Uzasadnienie:

Od wielu lat Polski Związek Krótkofalowców zabiega o usankcjonowanie prawne podejmowanych przez środowisko działań mających na celu zapewnienie łączności wspomagającej służby ratownicze w przypadkach klęsk i katastrof oraz przy usuwaniu ich skutków. W przeszłości wielokrotnie wykazaliśmy, że jesteśmy przydatni w organizacji sieci łączności wspomagającej służby ustawowo zobowiązanie do niesienia pomocy w przypadkach klęsk i katastrof. Dlatego też apelujemy o zrozumienie naszych starań zmierzających do tego, aby przygotowywane regulacje prawne były czytelne, jednoznaczne i przede wszystkim nie krepujące działań krótkofalowców.

Prawo międzynarodowe zawiera przepisy dopuszczające udział stacji radioamatorskich w przypadkach klęsk i katastrof. Regulamin Radiokomunikacyjny mówi o tym w Art. 25.3 2) oraz w Art. 25.9A następująco:

„Art. 25.3 2) Stacje amatorskie mogą być wykorzystywane dla komunikacji międzynarodowej w imieniu osób trzecich wyłącznie w przypadkach doraźnych i niesienia pomocy w przypadkach klęsk i katastrof. Administracja może zdecydować o stosowaniu niniejszego postanowienia wobec stacji amatorskich podlegających jej jurysdykcji.

Art. 25.9A Zachęca się administracje do podjęcia kroków niezbędnych dla umożliwienia stacjom amatorskim przygotowania się i zapewnienia potrzeb łączności wspomagającej pomoc w przypadkach klęsk i katastrof.”

Podstawową rolą krótkofalowców biorących udział w akcjach ratowniczych w przypadkach klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu powszechnemu jest przede wszystkim zapewnienie łączności alternatywnej dla innych służb współpracujących ze sztabami zarządzania kryzysowego oraz przekazywanie informacji od i do osób trzecich. Obecnie obowiązujące prawo nie określa jednoznacznie tej kwestii.

**Mimo braku precyzyjnego określenia przez administrację zasad wykorzystania urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej na rzecz osób trzecich, wielokrotnie krótkofalowcy tworzyli sieć radiową w znaczący sposób wspierającą sieci komercyjne uczestniczące w niesieniu pomocy poszkodowanym. Nie sposób nie wspomnieć o bezinteresownym udziale krótkofalowców w akcjach przeciwpowodziowych w 1982, 1997, 2009 czy 2010 roku, kiedy to działając na pograniczu prawa prywatny sprzęt i czas poświęcaliśmy do dobra innych.**

**Faktem jest, że nikomu nigdy przysłowiowy włos z głowy nie spadł za naszą działalność, czyli używanie radiostacji na pograniczu prawa. Faktem jest również to, że aby być sprawnym i efektywnym w czasie działalności kryzysowej trzeba dużo ćwiczyć.**

**Od lat organizujemy różne przedsięwzięcia mające na celu udoskonalanie działań wspomagających przekazywanie informacji drogą radiową w sytuacjach klęsk żywiołowych. Brak regulacji prawnych ogranicza często nasze działania. Wielu licencjonowanych nadawców w sposób świadomy utrudnia nam działania twierdząc wprost, że brak jest jakichkolwiek uregulowań w polskim prawie odnoszących się do naszych działań. Uważamy, że zasługujemy na to by nasze potrzeby podnoszenia kwalifikacji do działalności na wypadek sytuacji kryzysowych były opisane w rozporządzeniu.**

Jako krótkofalowcy podejmujemy współpracę z lokalnymi Centrami Zarządzania Kryzysowego po, a podpisaniu w dniu 7 maja 2013 r. porozumienia pomiędzy Polskim Związkiem Krótkofalowców a Ministrem Administracji i Cyfryzacji w sprawie współpracy przy podejmowaniu działań wspomagających przekazywanie informacji w sytuacjach klęsk żywiołowych i innych podobnych zdarzeń zagrażających bezpieczeństwu powszechnemu, lokalne CZK zabiegają o sformalizowanie współpracy z PZK, co nas bardzo cieszy.

Zaczynamy także współpracę w Dowództwem WOT z którym Polski Związek Krótkofalowców we wrześniu ub. zawarł stosowne porozumienie. Współdziałanie naszych struktur ze strukturami WOT powinno dać wymierne efekty dla bezpieczeństwa publicznego w ciągu najbliższego roku.

**4. Art. 130. 1.** Obsługiwanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego używanego w służbie radiokomunikacyjnej ~~amatorskiej~~, morskiej i żeglugi śródlądowej oraz lotniczej wymaga posiadania świadectwa operatora urządzeń radiowych lub posiadania dokumentu równoważnego wydanego przez uprawniony organ zagraniczny.

Proponujemy zmianę brzmienia art. 130 ust. 1 polegającą na usunięciu słowa „amatorskiej”

Uzasadnienie:

Pojęcie "obsługiwanie urządzenia radiowego" samo w sobie nie ma zastosowania w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej. Obsługa polega bowiem na wykonywaniu czynności umożliwiających wykorzystywanie funkcji telekomunikacyjnych urządzenia radiowego, które jest własnością innego podmiotu. W służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej radioamator jest właścicielem urządzenia i na podstawie pozwolenia jest uprawniony do jego używania.

W obecnym stanie prawnym świadectwa radioamatorskie są zrównane ze świadectwami morskimi i lotniczymi co do uprawnień z nich wynikających, stan taki istnieje od 1991 r.

Przed wejściem w życie ustawy o łączności w listopadzie 1990 r. świadectwa radioamatorskie nazywane były „Świadectwem uzdolnienia” i uprawniały do ubiegania się o zezwolenie na zakładanie i użytkowanie radiostacji amatorskich. Ustawa ta zrównała w kwestii uprawnień świadectwa radioamatorskie z morskimi i lotniczymi. Staliśmy i jesteśmy do tej pory jedynym krajem zrzeszonym w ITU, wydającym po sprawdzeniu kwalifikacji radioamatora (co wynika z art. 25.6 2) RR ITU) świadectwa uprawniające do obsługi urządzenia radiowego. Ciekawostką jest też fakt, że obecnie wydawane świadectwa amatorskie klasy A i klasy C nie zawierają informacji o uprawnieniu do obsługi urządzeń radiowych, a jest zapis o spełnieniu wymagań zawartych w zaleceniach T/R 61-02 i ERC Report 32 Europejskiej Konferencji Administracji Poczty i Telekomunikacyjnych.

Proponowana zmiana pozwoli na nadanie właściwego charakteru świadectwom operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, będącymi dokumentami uprawniającymi do ubiegania się o pozwolenia radioamatorskie, co jest zgodne ze stanem faktycznym zawartym w rozporządzeniu „W sprawie pozwoleń w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej”.

Powyższe w naszym przekonaniu pozwoli na przeniesienie regulacji w sprawie wydania świadectwa i egzaminów określonych w art. 131 do art. 119 ust 5 gdzie jest mowa o „wymaganiach niezbędne do uzyskania pozwolenia”.

Rozwiązanie takie pozwoli na uregulowanie spraw radiokomunikacji amatorskiej jednym rozporządzeniem i co się z tym wiąże na wydawanie jednego dokumentu.

**Scalenie regulacji wydawania pozwoleń w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i uregulowań określających warunki uzyskania świadectwa operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej w jednym rozporządzeniu jest zgodne z podstawową regułą**

**legislacyjną, czyli ograniczenia aktów prawnych odnoszących się do zbieżnych kwestii. W latach 60 i 70 poprzedniego wieku sprawy uzyskania świadectw i pozwoleń określone były jednym rozporządzeniem.**

**Sprowadzenie świadectwa amatorskiego do rangi poświadczenia kwalifikacji wymaganych do uzyskania pozwolenia radioamatorskiego pozwoli na odstępnie od obecnej formy świadectwa.**

**Obecnie świadectwo jest wydawane na papierze kredowym, poprzez wdrukowanie danych osoby na wcześniej wykonanym przez drukarnię blankiecie, tak jak wykonywane są świadectwa morskie i lotnicze, które muszą być trwałe z racji częstego posługiwania się nimi.**

**Świadectwa amatorskie powinny być na zwykłym papierze (co znacznie zmniejszy koszty), są wykorzystywane tylko raz i to przez administrację je wydającą.**

**Uważamy że świadectwa należy wydawać jak to określone jest w zaleceniach T/R 61-02 i ERC Report 32 Europejskiej Konferencji Administracji Poczty i Telekomunikacyjnych. Tak jest we wszystkich krajach stosujących powyższe rekomendacje CEPT. Udogodnieniem będzie również odstępnie w przyszłości od uwierzytelniania wydanego świadectwa pieczęcią i podpisem. We wzorach świadectw jest wymóg podania informacji o organie wydającym świadectwo, w większości administracji nie są wysyłane świadectwa a istnieje możliwość pobrania świadectwa ze strony internetowej urzędu. Takie działania w znacznym stopniu obniżą obsługę i skrócą procedury.**

Proponujemy poniższy zapis w Art. 131 ust 4

**5. Art. 131 ust 4. Nie pobiera się opłaty za przeprowadzenie egzaminu w przypadku powierzenia ich przeprowadzania organizacji zrzeszającej radioamatorów, zgodnie z ust. 2.**

Uwaga:

Mamy wątpliwości czy zapis w ust 4 jest zgodny z Konstytucją w kwestii równości podmiotów wobec prawa. Czy za tę samą czynność jeden podmiot może pobierać opłatę a inny nie pobiera opłaty.

Piotr Skrzypczak SP2JMR  
sekretarz PZK

tel. 602-248-182, 784-479-407  
e-mail: [sp2jmr@pzk.org.pl](mailto:sp2jmr@pzk.org.pl)